

Od vana do kampera



Pasażerowie drugiego rzędu podróżują komfortowo na wygodnych fotelach pochodzących z Renault Megane



Rozkładany stół pełni jednocześnie funkcję podpórki pod jedno z łóżek umieszczonych pod sufitem



Podobno z kamperami jest z jak z domami. Pierwszy budujesz dla wroga, drugi dla przyjaciela, a dopiero trzeci dla siebie. Adam Kurczewski właśnie skończył budowę drugiego kampera.

Paweł Tobolski (tekst i zdjęcia)

Co tydzień w rejonie województwa pomorskiego, zazwyczaj w dzikich ostępach leśnych można natknąć się na Iveco Daily w specyficznym żółtozielonym kolorze, które wygląda jest samochód serwisowy warsztatu samochodowego. W rzeczywistości to kamper

należący do Adama Kurczewskiego z Rumi, który jest zdeklarowanym fanem carawaniingu.

— Wyjazdy na wczasy z przyczepą kempingową zaszczepili mi już rodzice, którzy w ten sposób spędzali wakacje. Parę lat temu trochę przez przypadek natknąłem się na pierwszego kampera

na podwoziu Peugeota J5 i tak zaczęła się moja przygoda z karawaniem, opowiada Adam.

PEUGEOT miał ponad 20 lat i szybko przestał odpowiadać Adamowi pod kilkoma względami, jak choćby komfortu podróży, czy wyciszenia wnętrza.

Nadszedł czas na zmianę. Jednak nowe konstrukcje są bardzo drogie, a poza tym Adam miał specyficzne wymagania.

— Mój sposób na karawaniing to znajdowanie ciekawych miejsc na dziko, gdzie można zaparkować na weekend i spędzić ten czas z grupą znajomych. Gdy szu-

kamy takich „miejscówek” musimy często wjeżdżać w wąskie drożki leśne i zwykły kamper jest na to za szeroki i zbyt cenny. Ja chciałem mieć kampera w karoserii samochodu dostawczego, poza tym z napędem na tylną oś, gdyż w pojazdach z napędzaną przednią osią jest ona

bardzo często niedociążona, co pogarsza trakcję.

Po przeglądzie rynku Adam szybko przekonał się, że najlepszym rozwiązaniem będzie własnoręczna budowa kampera. Wymagania spełniały tylko długie wersje Mercedesa Sprintera oraz Iveco Daily, ale zakup Merce-

Jako że Adam nie uznaje kempingów ważną była dla niego niezależność w zakresie mediów



Więcej zdjęć w wersji elektronicznej TRAILER Magazine

► desa okazał się na starcie dużo droższy, więc Adam skupił się na poszukiwaniach Daily.

— Postanowiłem jednak poszukać wersji angielskiej z przesuwanymi drzwiami po lewej stronie, gdyż z doświadczenia wiem, że takie drzwi nie sprawdzają się w kamperach. Daily na angielskich stronach okazały się jednak zbyt drogie, ale były zdecydowanie tańsze w Polsce...

— Znalazłem ogłoszenie oso-

by powracającej z Anglii do Polski, która Daily przywozła cały swój majątek i potem chciała się pozbyć samochodu. Kupiłem go po 10 minutach oglądania.

PO PRZEKŁADCE kierownicy Adam wykołował otwór na drzwi w prawym boku i wstawił tam drzwi z brygadowej kabiny Iveco Daily. Światło jest bardzo istotne w kamperze, ale jednocześnie każde okno w ścianie bocznej za-

biera miejsce, które można wykorzystać na szafki, dlatego Adam zainstalował dwa elektryczne szyberdachy pochodzące z Renault Laguna. Oprócz światła wentylują także wnętrze kampera. Oryginalne przesuwne drzwi po lewej stronie samochodu pozostały nieruszone i na postojach są otwierane, co poprawia jeszcze wentylację we wnętrzu samochodu.

Największym wyzwaniem podczas aranżacji wnętrza kampe-

ra jest budowa mebli. Adam postanowił nie wywazyć otwartych drzwi i zakupił przyczepę kempingową marki Detleffs po wypadku, która stała się dawcą mebli.

— Otrzymałem z niej wszystko, co się tylko dało i adaptowałem do Iveco.

Producenci kamperów, nawet tych z najwyższej półki, trochę po macoszem traktują pasażerów w drugim rzędzie, siedzenia są najczęściej nieregulowa-

ne z kątem 90. stopni i za wąskie dla dwóch osób, dlatego ja postanowiłem zrobić to lepiej, mówi Adam.

PO WEJŚCIU do kampera mamy dwa dodatkowe fotele z Renault Megane, których oparcie na czas podróży można opuścić. Przed nimi Adam zbudował rozkładany stół, który po podniesieniu na elektrycznym wysięgniku służy w nocy jako oparcie dla jednego

z łóżek. Fotel kierowcy oraz pasażera są oczywiście obracane.

Idąc dalej w kierunku tyłu pojazdu mamy po prawej stronie łazienkę i ubikację.

— Zależało mi na oddzieleniu toalety oraz prysznicza, bo gdy są one razem, łazienka szybko się brudzi, wyjaśnia Adam. Udało mi się zmieścić tam mniejszą kabinę przeznaczoną do użytku domowego zakupioną w jednym z marketów budowlanych.

Naprzeciw łazienki Adam zbudował małą kuchnię ze zlewem, kuchenką gazową oraz lodówką. Natomiast na tyle jest sypialnia dla dwóch osób oraz szafka dookoła niej.

Pod podwyższeniem, na którym stoi łóżko Adam wygospodarował sporej wielkości bagażnik na choćby meble wypoczynkowe.

JAKO że Adam jest miłośnikiem carawaningu z dala od kempingów istotna była dla niego niezależność w zakresie mediów. Aby samochód nie pozostał bez prądu po weekendowym postoju Adam zamontował na dachu ogniwo słoneczne o mocy 140W, które ładują dwa akumulatory. Natomiast gaz zapewnia ogrzewanie samochodu oraz ciepłą wodę. Zapas wody mieści się w 120-litrowym zbiorniku.

Cały ten „dobytek” napędza 2,8-litrowy silnik o mocy 105 KM.

— Jednostka ta nie jest wysilona, więc jest trwała, mówi Adam. Podróżowanie Iveco jest komfortowe, gdyż silnik nie jest głośny, a poza tym jest ekonomiczny i spala średnio 9,5 litra oleju napędowego na 100 km. Z wyboru Iveco jestem więc zadowolony. Owszem kampery na podwoziu np. Fiata prowadzą się prawie jak samochody osobowe, ale mi właśnie zależało na bardziej ciężarowej jeździe. Z kolei napęd na tylną oś sprawia, że niewiele przeszkód terenowych jest w stanie Iveco zatrzymać.



Adam zaprojektował i wykonał bagażnik na rowery



Pod łóżkiem znajduje się obszerna przestrzeń na bagaż

Z mechanicznych modyfikacji Adam zainstalował na tylnej osi poduszki powietrzne, dzięki którym w razie potrzeby może podnieść tył samochodu o parę centymetrów. Jest o tyle istotne, że Daily ma sporo tylny zwis. Oddzielnie można podnieść także lewą i prawą stronę, co jest ważne w terenie przy wypoziomowaniu kampera.

Przebudowa Iveco na kampera trwała rok. Po swojej pracy Adam niemalże codziennie schodził do garażu i choćby przez godzinę starał się coś zrobić przy samochodzie, co dokumen-

tował zdjęciami umieszczonymi na forum www.karawaning.pl.

— Forumowicze z dużym zaangażowaniem podchodzili do mojego projektu i komentowali moje działania, wspomina Adam. Dawało mi to dużo motywacji i za to chciałbym im podziękować.

Teraz już co tydzień Adam korzysta z uroków natury i znajduje wspaniałe miejsca, o istnieniu których większość turystów nie ma pojęcia. W jedno z takich miejsc pojechaliśmy na sesję zdjęciową. Prawda, że robi wrażenie? □



W górnej części Adam zaprojektował i wykonał dwa łóżka dla dzieci ułożone wobec siebie wachlarzowo



Mebel w części sypialnej pochodzi z częściowo rozbitej przyczepy kempingowej, zakupionej przez Adama w tym celu. W dachu 2 szyberdachy



Do Daily zmieściła się kabina prysznicowa kupiona w jednym z marketów budowlanych



Na weekendowych postojach Adam przygotowuje oczywiście posiłki. Ciepłą wodę zapewnia gaz



Iveco posiada po prawej stronie dodatkowe drzwi z wersji brygadowej Daily